



Sygn. akt II CSK 422/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSA Monika Koba

w sprawie z powództwa Z. P.

przeciwko O. K. i D. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 marca 2013 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 19 grudnia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w S. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 14 czerwca 2011 r., oddalającego powództwo Z. P. wytoczone przeciwko O. i D. małżonkom K. o zapłatę kwoty 59.145,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 2009 r., uznając, że zaskarżony wyrok pomimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.

Z ustaleń dokonanych w tej sprawie wynika, że pozostaje ona w ścisłym związku faktycznym i prawnym ze sprawą, która była równolegle prowadzona w Sądzie Rejonowym w K. (oznaczona sygnaturą I C 138/08), w której O. i D. małżonkowie K. wystąpili przeciwko Z. P. z roszczeniem o zapłatę kwoty 15.227,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 czerwca 2007 r. W obu sprawach roszczenia oparte zostały na dokonanych przez małżonków K., jako inwestorów oraz Z. P. jako wykonawcę rozliczeniach robót wykonanych na podstawie umowy o roboty budowlane z dnia 7 listopada 2005 r.

Według twierdzeń pozwu złożonego w tamtej sprawie, kwota 15 227,82 zł stanowi różnicę między zaliczką w kwocie 62.060 zł przekazaną Z. P. przez O. i D. małżonków K. a wysokością wynagrodzenia za wykonane prace budowlane, które według obliczeń rzeczoznawcy D. M., sporządzonych na zlecenie O. i D. małżonków K. w związku z niezłożeniem kosztorysu powykonawczego przez Z. P., powinno wynieść - według stawek określonych w umowie - 46.832,18 zł.

Sprawa I C 138/08 zakończyła się prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 1 lipca 2011 r. o umorzeniu postępowania w związku z cofnięciem pozwu i zrzeczeniem się roszczenia przez O. i D. małż. K., co nastąpiło na rozprawie w dniu 1 lipca 2011 r. po uprzednim zgłoszeniu przez obie strony uwag do opinii sporządzonej na zlecenie Sądu przez biegłą T. W. Zakresem tej opinii objęte zostały – wykonane na podstawie umowy łączącej strony - prace budowlane i ich wycena (k. 397 - 412 akt I C 138/08).

W umowie z dnia 7 listopada 2005 r. strony ustaliły termin zakończenia robót na dzień 15 listopada 2006 r. oraz wynagrodzenie według kosztorysu

powykonawczego według stawek: stawka roboczogodziny - 8 zł, koszt pośredni - 80%, koszty zakupu - 8%, zysk - 20%, razem - 17,28 zł.

Zgłoszenie o zakończeniu budowy, tj. rozbudowy budynku mieszkalnego wielorodzinnego oraz przebudowy poddasza na cele mieszkalne, potwierdzone zostało 15 listopada 2006 r. przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. W dniu 17 listopada 2006 r. nastąpił pisemny odbiór przedmiotowych robót przy udziale O. K., kierownika budowy A. L. oraz Z. P. W protokole odnotowano, że roboty były rozpoczęte 7 listopada 2005 r., a zakończone 15 listopada 2006 r., stwierdzono usterki oraz termin ich usunięcia do 15 grudnia 2006 r. Został sporządzony i podpisany przez pozwaną O. K., Z. P. i A. L. także drugi protokół odbioru robót z dnia 15 grudnia 2006 r., dotyczący sprawdzenia technicznego robót pod względem zgodności ze stanem rzeczywistym.

Pismem z dnia 15 grudnia 2006 r. pozwani przekazali powodowi kosztorys powykonawczy rzeczoznawcy D. M., dotyczący budowy celem zapoznania się i naniesienia ewentualnych uwag do zakresu wykonanych robót w terminie do 30 grudnia 2006 r. W odpowiedzi Z. P. podał, że została zmieniona pisemna umowa z dnia 7 listopada 2005 r., a w szczególności jej § 4 dotyczący wynagrodzenia. Według Z. P. w lipcu 2006 r. strony zawarły ustną umowę dotyczącą rozliczenia całości zadania. Ustalona została nowa stawka w wysokości 1.000,00 zł/l m².

Z. P. w dniu 1 grudnia 2009 r. wystawił fakturę VAT nr 41/2009, którą wraz z tzw. kosztorysem powykonawczym z dnia 15 grudnia 2006 r. pozwani odebrali w dniu 2 grudnia 2009 r. Kosztorys ten określał należne wynagrodzenie na kwotę 106.029,60 zł i dotyczył 6.136 godzin. Na kosztorysie widnieje adnotacja A. L. „...stwierdzam przepracowaną ilość godzin w w/w miesiącach”.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do przyjęcia, iż przedmiot umowy został wykonany w terminie wynikającym z umowy, tj. 15 listopada 2006 r. Za niewiarygodne uznał twierdzenia powoda, jakoby roboty budowlane zostały zakończone dopiero w grudniu 2006 r., skoro pozwani zgłosili zakończenie budowy już na przełomie października i listopada 2006 r. Stwierdzone w protokole z dnia 17 listopada 2006 r. zastrzeżenia miały charakter jedynie drobnych usterek. W tej sytuacji, po zakończeniu ostatniej

transzy powód winien niezwłocznie wystawić fakturę, zaś pozwani - zapłacić powodowi umówione wynagrodzenie według kosztorysu powykonawczego przy ustalonych stawkach.

W ocenie Sądu Okręgowego brak podstaw do kwestionowania zeznań pozwanej, w których wskazywała, iż po zakończeniu budowy wielokrotnie zwracała się do powoda z żądaniem rozliczenia wykonanych robót. To właśnie w związku z tym pozwana zleciła sporządzenie kosztorysu powykonawczego D. M. Powód powinien był zatem najpóźniej w dniu 17 listopada 2006 r. wystawić fakturę końcową. Uwzględniając okoliczność, że pozwani zobowiązali się zapłacić wynagrodzenie w terminie 14 dni oraz przyjmując 7 dniowy termin na wystawienie faktury liczony od dnia 17 listopada 2006 r. oraz uwzględniając 3 - dniowy termin na doręczenie faktury, Sąd Okręgowy uznał, że termin płatności faktury upłynął 11 grudnia 2006 r. Roszczenie powoda, z którym wystąpił w dniu 15 grudnia 2009 r. uległo więc – przyjmując 3 letni okres przedawnienia - przedawnieniu. Zdaniem tego Sądu okoliczność, iż pozwani domagali się od powoda przedstawienia kosztorysu powykonawczego, w piśmie zaś z dnia 15 grudnia 2006 r. końcowego rozliczenia zgodnie z zawartą umową, w żaden sposób nie wpływała na wymagalność roszczenia powoda o zapłatę umówionego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że powództwo podlegało oddaleniu także wobec niewykazania przez powoda, iż pozwani zobowiązani są do zapłaty powodowi kwoty 59.145,32 zł za wykonane prace budowlane.

Sąd Okręgowy, odnosząc się do stanowiska pozwanych, którzy zakwestionowali załączony do pozwu kosztorys powykonawczy, jako niespełniający wymagań rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno - użytkowym (Dz. U. z 2004 r., Nr 130, poz. 1389) oraz podaną przez powoda liczbę roboczogodzin, podniósł, że na powodzie spoczywał ciężar dowodu wykazania, iż podana przez niego liczba roboczogodzin była niezbędna do wykonania przedmiotu umowy. Dowodu takiego nie stanowi powołanie się na oświadczenie kierownika budowy, wskazujące

przepracowaną liczbę godzin, bowiem takie wskazanie nie oznacza, że taka liczba godzin była niezbędna do wykonania prac objętych umową.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił: naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 353 k.c. oraz art. 19 i nast. ustawy o podatku od towarów i usług polegające na przyjęciu niedopuszczalności wystawienia przez powoda faktury VAT po sporządzeniu kosztorysu powykonawczego i po wyliczeniu całkowitej wartości robót powoda - nie objętych umową pierwotną odnoszącą się do pierwotnego zamówienia usługi przez pozwanych. Zarzucił też naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 278 w zw. z art. 227 i art. 217 § 1 a także art. 229 k.p.c. k.p.c. przez:

- przyjęcie, że strona powodowa nie składała wniosku o przeprowadzenie dowodu w postaci opinii biegłej sądowej T. W. znajdującej się w aktach sprawy I C 138/08 prowadzonej przez Sąd Rejonowy z udziałem tych samych stron,

- uznanie, że Sąd mógł odstąpić od przeprowadzenia dowodu z opinii biegłej T. W.,

- całkowite pominięcie skutków, jakie dla oceny roszczenia powoda miała rezygnacja przez pozwanych, po otrzymaniu przez nich ostatecznej opinii biegłej sądowej, z dochodzenia w procesie I C 138/08 wszelkich roszczeń wobec powoda,

- niewyjaśnienie kwestii potrącenia roszczeń pozwanych wobec powoda w całym toku postępowania, a także przesłanek, na jakich oparł pogląd o przedawnieniu roszczenia przysługującego powodowi

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie nie z powodu – jak twierdzi skarżący – naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., bowiem nie zostało wykazane, aby Sąd drugiej instancji pozbawił powoda przyznanego w tym przepisie uprawnienia do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów, ani też naruszenia art. 227 w zw. z art. 233 i 229 k.p.c. oraz art. 11 k.p.c. - z przyczyn wskazanych przez skarżącego. Nie można naruszyć art. 227 k.p.c. przez „odstąpienie od rozpoznania dowodu”, nie można naruszyć art. 227 w zw. z art. 229 k.p.c. przez „całkowite pominięcie

skutków” wynikających z rezygnacji powodów z roszczeń dochodzonych w sprawie I C 138/08, nie można naruszyć art. 227 w zw. z art. 233 k.p.c. przez „niewyjaśnienie kwestii potrącenia roszczeń pozwanych wobec powoda...”, nie można naruszyć art. 227 k.p.c. przez „niewyjaśnienie przez sąd odwoławczy, na jakich przesłankach stanu faktycznego oparty został pogląd o przedawnieniu roszczenia”, nie można naruszyć art. 11 k.p.c. przez „niepodjęcie w formie postanowienia decyzji o zawieszeniu postępowania”.

Skargę kasacyjną, mimo że w znacznej części powołuje przepisy, których Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć, należało uwzględnić, bowiem naruszony został – powołany w uzasadnieniu skargi kasacyjnej – art. 232 zd. 2 k.p.c.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest przykładem opaczego rozumienia wypowiedzi zawartych w doktrynie i orzecznictwie, dotyczących roli sądu w kontradiktoryjnym postępowaniu sądowym, a także skutkiem błędnego założenia, że we współczesnym postępowaniu cywilnym nie prawda materialna, lecz tylko formalna decyduje o ostatecznym wyniku sprawy poddanej pod osąd.

Należy więc z całą mocą podkreślić, że dokonane w minionym dwudziestoleciu zmiany w przepisach kodeksu postępowania cywilnego nie oznaczają rezygnacji z zasady prawdy materialnej. Inny niż w okresie obowiązywania zasady tzw. prawdy obiektywnej jest sposób dochodzenia do prawdy. To strony w kontradiktoryjnym procesie mają jej poszukiwać, natomiast sąd ma zadbać o to, aby reguły postępowania obowiązujące przy jej dochodzeniu zostały zachowane. Nie wyklucza to jednak podjęcia inicjatywy dowodowej przez sąd (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 45). Reguł tych, wyznaczających rozkład obowiązków obciążających strony i sąd oraz przysługujących im uprawnień w zakresie poszukiwania prawdy w cywilnym postępowaniu sądowym - charakterystycznych dla współczesnego procesu - nie przekreślała obowiązująca w sprawach gospodarczych do 2 maja 2012 r. zasada prekluzji dowodowej, ani system władzy dyskrecyjnej sędziego, który w ograniczonym zakresie obowiązywał do 2 maja 2012 r., zaś od 3 maja 2012 r. w związku z wejściem w życie ustawy z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania

cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) obowiązuje – przy uwzględnieniu przepisów intertemporalnych tej ustawy - w pełnym zakresie.

Współczesne postępowanie cywilne, realizując model postępowania kontradyktoryjnego nie eliminuje całkowicie udziału sądu w dochodzeniu do prawdy. Zachowana możliwość działania przez sąd z urzędu stanowi gwarancję, że dochodzenie prawdy materialnej nie zostanie pozostawione wyłącznie stronom. Niekiedy - jak w rozpoznawanej sprawie - powstanie sytuacja procesowa, w której nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu stanowiącego element "zebranego materiału", stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, którymi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości. W rozpoznawanej sprawie wystąpiły okoliczności usprawiedliwiające dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłej T. W., która sporządziła opinię w sprawie I C 138/08.

Skarżący trafnie wskazał na ścisły związek roszczenia powoda dochodzonego w niniejszej sprawie z roszczeniem pozwanych, którzy jako powodowie wystąpili w sprawie I C 138/08. Skoro źródłem sporu w obu sprawach była wysokość przysługującego powodowi wynagrodzenia za prace budowlane wykonane na podstawie tej samej umowy, a przedmiotem opinii biegłej w sprawie I C 138/08 była ocena zakresu wykonanych prac budowlanych oraz wysokość przysługującego powodowi wynagrodzenia, przy uwzględnieniu, że tezą dowodową objęta została kwestia „czy pośród prac, których fakt wykonania jest między stronami sporny są prace, które musiały być niezbędnie wykonane w celu wykonania prac przewidzianych w dokumentacji projektowej, a jeśli tak, to które są to prace”, to nieprzeprowadzenie dowodu – niezależnie od inicjatywy dowodowej stron - z tej opinii w sprawie zakończonej wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną, uznać należało za rażące naruszenie art. 232 zd.2 k.p.c.

Przewidziana w art. 232 zdanie drugie k.p.c. możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu w takiej sytuacji, jaka wystąpiła w sprawie, przeradza się w obowiązek sądu. Potwierdzeniem prezentowanego stanowiska jest orzecznictwo dotyczące kwestii związanej z obowiązkiem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, w sytuacji, gdy tylko tym dowodem można wyjaśnić okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Przykładowo wskazać należy na następujące orzeczenia, w których stwierdzono co następuje: Dowód z opinii biegłego ze

względu na składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka. Jeżeli więc – zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. – sąd może otrzymać wiadomości specjalne wyłącznie na skutek skorzystania z pomocy biegłego, to sąd dopuszcza się naruszenia art. 232 zd. drugie k.p.c., skoro z urzędu nie przeprowadza dowodu z opinii biegłego, niezbędnego dla właściwej oceny zasadności wytoczonego powództwa (wyrok SN z 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98, „Wokanda” 2000, nr 3, s. 7). W wyjątkowych okolicznościach, gdy bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego niemożliwe jest prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy, sąd orzekający może dopuścić taki dowód z urzędu (art. 232 zd. drugie k.p.c.), także wtedy gdy obie strony reprezentowane są w sprawie przez pełnomocników procesowych będących profesjonalistami (wyrok SA w Gdańsku z 22 listopada 2000 r., I ACa 763/00, OSA 2002, nr 7, poz. 45). Powzięcie przez sąd wątpliwości co do wiarygodności przedstawionych przez wnioskodawcę dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy uzasadnia dopuszczenie z urzędu dowodów, które umożliwiłyby sprawdzenie prawdziwości faktów przedstawionych przez wnioskodawcę, w tym także wynikających z dowodów z dokumentów (wyrok SN z 6 grudnia 2000 r., II UKN 118/00, OSNAPiUS 2002, nr 15, poz. 363).

Prezentowanego stanowiska nie zmieniają okoliczności – powołane przez Sąd Okręgowy - że powód w piśmie procesowym z dnia 2 lipca 2010 r. złożył tylko wniosek o załączenie w poczet dowodów odpisu protokołu z oględzin nieruchomości, jaki sporządziła biegła T. W. w sprawie I C 138/08 na swoje potrzeby do wyceny, a na rozprawie w dniu 24 lutego 2011 r. pełnomocnik powoda podtrzymał swoje stanowisko w sprawie, nie zgłaszając dalszych wniosków dowodowych, a ponadto z protokołu rozprawy z dnia 14 czerwca 2011 r. nie wynika, aby powód złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego wydanej w sprawie I C 138/08. To nie są argumenty, które – w okolicznościach niniejszej sprawy, która w zasadzie powinna być połączona ze sprawą I C 138/08 w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia – mogłyby usprawiedliwiać bierność obu orzekających Sądów w ustaleniu prawdy.

Skoro Sąd Okręgowy trafnie zaznaczył, że opinia biegłego sądowego wydana w innej sprawie posiada jedynie charakter dokumentu prywatnego, w rozumieniu art. 245 k.p.c. i dlatego nie jest możliwe, w trybie domniemania faktycznego, dokonywanie na podstawie takiej opinii ustaleń dotyczących spornych pomiędzy stronami okoliczności, to powinien dopuścić - co jest oczywiste - dowód z opinii biegłej T. W. Nie stanowi także argumentu usprawiedliwiającego rozstrzygnięcie o roszczeniu powoda bez tego dowodu okoliczność, że - jak podniósł Sąd Okręgowy - dokument w postaci opinii biegłego sądowego w sprawie I C 138/08 był w toku tamtego procesu kwestionowany oraz fakt, że pozwani w tamtej sprawie cofnęli pozew.

Skoro zaskarżony wyrok zapadł ze wskazanymi uchybieniami, podlegał uchyleniu, a sprawa przekazaniu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Tylko na gruncie ustaleń dokonanych bez naruszenia przepisów prawa procesowego, w tym opartych na ustaleniach, które powinny być przedmiotem badania przez biegłego, bowiem wymagały wiadomości specjalnych (np. kwestia charakteru stwierdzonych usterek, możliwości ich usunięcia, terminu ich usunięcia) możliwa będzie ocena w zakresie wymagalności roszczenia powoda, a więc kwestii niezbędnej dla przeprowadzenia oceny, czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Kontrola kasacyjna w tym zakresie w ramach powołanego zarzutu naruszenia art. 353 k.c. i art. 19 ustawy o podatku od towarów i usług, nie była możliwa, powołane bowiem przepisy nie dotyczą ani kwestii wymagalności roszczenia, ani jego przedawnienia.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).